

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 maja 2017 roku Sąd Rejonowy dla

Ł. w Ł. w sprawie z wniosku M. M. (1) z udziałem E. W. o podział majątku wspólnego:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków M. M. (1) i E. M. (obecnie W.) wchodzi :

1. prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...) w obrębie P-12, o powierzchni 0,2478ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), o wartości 218.394 (dwieście osiemnaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt cztery) złote,

2. kwota 19.128,95 złotych tytułem składek zaewidencjonowanych na subkoncie M. M. (1) prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych

o łącznej wartości 237.522,95 złotych;

II. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków M. M. (1) i E. M. (obecnie W.) oraz zniesienia współwłasności w ten sposób, że wszystkie składniki majątku dorobkowego, określone w punkcie I 1. i I 2. postanowienia, o łącznej wartości 237.522,95 złotych przyznał na własność M. M. (1),

III. oddalił wniosek uczestniczki E. W. o ustalenie nierównych udziałów w majątku dorobkowym byłych małżonków M. i E. M.;

IV. zasądził od M. M. (1) na rzecz E. W. tytułem spłaty kwotę 117.570,18 złotych, płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

V. oddalił żądania stron w pozostałej części;

VI. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w terminie miesięcznym od dnia uprawomocnienia się orzeczenia od wnioskodawcy M. M. (1) kwotę 1.828,68 złotych, od uczestniczki E. W. kwotę 1.050,08 złotych - tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. oddalił wzajemne wnioski stron o obciążenie przeciwnika kosztami postępowania.

Podstawę orzeczenia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia i rozważania prawne:

Dla uczestników postępowania był to drugi związek małżeński.

M. M. (1) przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestniczką był osobą zamożną, prowadził dobrze prosperujący zakład jubilerski.

E. W. wykonywała zawód handlowca i prowadziła działalność gospodarczą w postaci firmy dystrybucyjnej. Mieszkała na stałe w P.. Przed przeprowadzką do Ł. do wnioskodawcy zawiesiła w P. prowadzenie działalności gospodarczej.

Związek małżeński M. M. (1) oraz E. W. został zawarty w Ł. w dniu 28 marca 1998 roku, a rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 grudnia 2011 roku, w sprawie o sygn. akt XII C546/11. Małżonkowie M. nie mieli wspólnych dzieci, nie zawierali umów majątkowych małżeńskich.

W dacie zawarcia związku małżeńskiego z uczestniczką stan rachunku bankowego wnioskodawcy wynosił 22.500 złotych. Posiadał maszyny oraz wyposażenie swojego zakładu jubilerskiego. Był to specjalistyczny sprzęt o dużej wartości, w znacznej części sprowadzony przez wnioskodawcę z Niemiec, nabyty przed zawarciem związku z

uczestniczką. Wnioskodawca wytwarzał obrączki, które zbywała do zakładów jubilerskich. W nowy związek małżeński M. M. (1) wniósł także samochód O. (...), nabyty w czasie trwania poprzedniego małżeństwa.

E. W. była ubezpieczona przy wnioskodawcy jako jego żona w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Składki odprowadzał M. M. (1).

W dniu 3 kwietnia 1998 roku małżonkowie M. kupili zabudowaną nieruchomość gruntową położoną w Ł. przy ul. (...), oznaczoną jako działka nr (...) w obrębie P-12 o powierzchni 0,2478ha. Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Część ceny nabycia nieruchomości została sfinansowana ze środków pochodzących z oszczędności M. M. (1). Pozostała część ceny nabycia nieruchomości została sfinansowana z zaciągniętego wspólnie przez małżonków M. kredytu z dnia 2 kwietnia 1998 roku w wysokości 38.000 złotych. Kredyt został zabezpieczony hipoteką zwykłą na wskazaną kwotę. E. W. nie przekazała żadnych własnych środków na zakup nieruchomości.

M. M. (1) posiadał rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (...), prowadzony przez obecną (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną, o numerze (...) z kwotą limitu 7.900 złotych.

W dniu 31 marca 1998 roku z konta wypłacona została kwota 22.500 złotych.

E. M. posiadała oszczędnościową książeczkę mieszkaniową nr (...) założoną w 1975 roku, która została zlikwidowana w dniu 31 lipca 1998 roku w związku z kupnem domu. Kwota powstała z likwidacji książeczki została przelana na konto męża M. M. (3) w (...)/Ł.. Nominalny wkład na książeczkę wynosił 383 złote, oprocentowanie wynosiło 734,62 złotych. Premia gwarancyjna wyniosła 8.896,38 złotych, co razem czyniło kwotę 9.990 złotych. Po potrąceniu opłaty bankowej (25 złotych) i zastosowaniu korekty za III kwartał 1998 roku (1.440,08 złotych) ostateczna kwota wynosiła 11.430,08 złotych. W dniu 31 lipca 1998 roku na powyższy rachunek bankowy wpłynął przelew w wysokości 9.990 złotych.

Środki pochodzące z likwidacji książeczki mieszkaniowej uczestniczki przeznaczone zostały na sfinansowanie remontu w domu przy ul. (...), a przede wszystkim znajdującego się tam warsztatu wnioskodawcy.

W związku z prowadzeniem działalności gospodarczej stopniowo pojawiały się zadłużenia, największe w wysokości około 60.000 złotych wobec firmy (...) z K..

Decyzją z dnia 6 lipca 2001 roku (...) SA w Ł.

w związku ze zgłoszonym roszczeniem p.z.t. trwałego uszczerbku na zdrowiu,

ubezpieczyciel przyznał E. M. świadczenie w kwocie 1.600 złotych, które uczestniczka przeznaczyła na wykonanie łazienki w budynku przy ul. (...)

W dniu 30 października 2001 roku M. M. (1) sprzedał nabyty w 1994 roku, po rozliczeniu się z byłą żoną A. M. i jej spadkobiercami, samodzielny lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, oznaczony numerem 5, położony w Ł. przy ul. (...) wraz z prawami związanymi, stanowiący jego majątek odrębny, za cenę 57.000 złotych.

Środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) zostały przeznaczone na remont domu przy ul. (...). oraz na spłatę długów wnioskodawcy związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i na zakup V. (...).

Małżonkowie M. remontowali dom przy ul. (...). Prace remontowe były prowadzone w pokoju i w kuchni. Polegały na postawieniu ścian, remoncie elewacji, wyłożeniu płytek w kuchni. Była robiona gładź, ściany były malowane. Prace wykonywał M. J.. Za wykonanie prac płacili mu oboje małżonkowie. Wówczas małżonkowie M. mieszkali przy ul. (...).

Remont nieruchomości przy ul. (...) był przeprowadzany sukcesywnie od jej nabycia przez małżonków do czasu wyprowadzenia się przez wnioskodawcę. Nadbudowano piętro mieszkalne nad pomieszczeniem zakładu, remontowano poszczególne pomieszczenia w budynku mieszkalnym.

W dniu 5 lutego 2002 roku E. M. uzyskała 1.000 złotych z tytułu „nagroda promocja M.”. Powyższe środki przeznaczyła na remont w nieruchomości przy ul. (...).

W dniu 5 września 2002 roku M. M. (1) zawarł z (...) Bankiem SA umowę pożyczki na kwotę 5.655,85 złotych na okres od dnia 5 września 2002 roku do dnia 5 września 2003 roku. Z pożyczki tej małżonkowie M. za cenę 5.000 złotych nabyli pralkę, która do chwili obecnej znajduje się w domu przy ul. (...).

M. M. (1) wyprowadził się z domu przy ul. (...), nie

zabierając żadnych cennych rzeczy, przeprowadził się do byłych teściów. W

nieruchomości przy ul. (...) pozostała uczestniczka. Doszło do zajęcia wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy z tytułu zadłużenia za prąd. Wnioskodawca spłacił długi. W następnym okresie sytuacja zmieniła się, z tytułu nieregulowanego zadłużenia zdjęto liczniki.

Od dnia 16 sierpnia 2008 roku dostawa energii elektrycznej do nieruchomości przy ul. (...) w Ł. odbywa się na podstawie umowy kompleksowej o świadczenie usług dystrybucji i sprzedaży energii elektrycznej nr (...) /2008/11/0 zawartej pomiędzy E. M. a ówczesnym (...) SA.

M. M. (1) posiadał samochód O. (...), nabyty w czasie trwania poprzedniego związku małżeńskiego. Ze środków uzyskanych za ten pojazd w kwocie 13.500 złotych wnioskodawca kupił za 8.500 złotych V. (...).

Po 2004 roku uczestniczka na nieruchomości przy ul. (...) prowadziła przydomowy chów kur i kóz, których sprzedaż stanowił element jej dochodów, powróciła do samodzielnego prowadzenia działalności gospodarczej, prowadziła sklep.

M. M. (1) zaprzestał prowadzenia zakładu jubilerskiego. W 2011 roku nie prowadził już działalności gospodarczej. Nie pozostały żadne wyroby, metale szlachetne, półprodukty. Od listopada 2010 roku podjął pracę u znajomego, w jego firmie jubilerskiej. Chorował na kręgosłup, był na rencie. Mieszkał u znajomych. Kiedy po powrocie z sanatorium w 2011 roku chciał wrócić do mieszkania przy ul. (...), stan nieruchomości był taki, że nie dawał się do zamieszkania.

Na dzień 30 grudnia 2009 roku w księgach bankowych (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. figurowało wymagalne zadłużenie M. M. (1) i E. M., odpowiedzialnych solidarnie z tytułu umowy kredytu z dnia 2 kwietnia 1998 roku, zawartej w (...) SA. Na wymagalne zadłużenie złożyły się: należność główna w kwocie 19.628,49 złotych i odsetki za okres do dnia 29 grudnia 2009 roku w wysokości 15.681,28 złotych + dalsze należne odsetki od dnia 30 grudnia 2009 roku naliczane wg zmiennej stopy procentowej. W związku z powyższym bank wystawił przeciwko dłużnikom Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...).

W dniu 30 listopada 2010 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. sprzedała przysługującą jej względem małżonków M. wierzytelność z tytułu umowy kredytu z dnia 2 kwietnia 1998 roku na rzecz U. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.. Na dzień zbycia wysokość wierzytelności wynosiła 38.813,25 złotych, w tym 19.628,49 złotych kapitału głównego i 19.184,76 złotych odsetek.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt IX RC 490/11, ustanowił rozdzielność majątkową małżonków z datą wsteczną – z dniem 21 października 2011 roku.

Na dzień 21 października 2011 roku na nazwisko E. W. brak jest środków zgromadzonych na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Na dzień 21 października 2011 roku na nazwisko M. M. (1) zgromadzone były na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych środki w wysokości 19.128,95 złotych.

Maszyny, urządzenia oraz sprzęt stanowiący wyposażenie zakładu jubilerskiego M. M. (1) pozostały w nieruchomości przy ul. (...). Z uwagi na upływ czasu i nieodpowiednie warunki przechowywania rzeczy te uległy zniszczeniu i w chwili obecnej, jeśli istnieją, to mają wartość złomu. Maszyny te i urządzenia są obecnie nieprzydatne do prac jubilerskich także i dlatego, że są przestarzałe technologicznie. Część wyposażenia zakładu (...) sprzedał lub rozdał, jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego z uczestniczką. Część maszyn stanowiących wyposażenie zakładu jubilerskiego kupił od wnioskodawcy J. B.. Były one częściowo niesprawne. Był też zainteresowany innymi maszynami, ale nie nadawały się do użytku.

Wartość rynkowa nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) według stanu na dzień 21 października 2011 roku a cen z daty orzekania wynosiła 218.394 złotych.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna prowadziła dla M. M. (1) kredyt odnawialny w rachunku osobistym o numerze (...) na kwotę limitu 7.900 złotych. Kredyt został spłacony. Umowa kredytu została zamknięta w dniu 12 grudnia 2012 roku.

W dniu 9 listopada 2011 roku M. M. (1) przelał z powyższego rachunku bankowego kwotę 1.545,29 złotych tytułem „realizacja zajęcia egzekucyjnego”. W dniu 23 listopada 2011 roku z tego samego konta wnioskodawca tytułem „realizacja zajęcia egzekucyjnego” przelał kwotę 505,45 złotych.

W okresie od listopada 2011 roku do dnia orzekania M. M. (1) zapłacił tytułem podatków od wspólnej nieruchomości łącznie kwotę 2.382,60 złotych. Uczestniczka nie uiszczala z tego tytułu żadnych opłat.

Z opinii biegłego do spraw szacunku nieruchomości wynika, że nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...) zlokalizowana jest na zachodnich peryferiach miasta, położona jest na terenach, gdzie dominuje zabudowa jednorodzinna. Ma pełną infrastrukturę. W dalszym otoczeniu znajdują się grunty rolne w trakcie przekształceń. Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej - ulicy (...). Nieruchomość ma kształt wydłużonego prostokąta, jest nieruchomością środkową, zabudowaną od frontu parterowym, niepodpiwniczonym budynkiem mieszkalnym z poddaszem gospodarczym, wybudowany w latach 50-tych XX wieku, kryty płytami azbestowymi, zdewastowany, a w głębi znajdują się na niej: 1. jednopiętrowy budynek gospodarczo-mieszkalny zblokowany z frontowym budynkiem mieszkalnym, gdzie na parterze znajdują się pomieszczenia gospodarcze (warsztat) niegdyś spalone, a na piętrze nadbudowane pomieszczenia mieszkalne, niedokończony; 2 niepodpiwniczony parterowy budynek gospodarczo-garażowy zawierający pomieszczenie gospodarcze (służące do hodowli zwierząt) i dwa stanowiska garażowe, niewykończony; 3. drewniany parterowy budynek drewnitni, do rozbiórki oraz 4. grunt. Nieruchomość jest nieużytkowana i nieogrzewana od 2011 roku, pozostaje w bardzo złym stanie, zabudowania nie nadają się do użytkowania bez wykonania remontu kapitalnego obejmującego częściową rozbiórkę. Zużycie funkcjonalne nieruchomości jest większe niż jej zużycie techniczne i w przypadku przedmiotowej nieruchomości zbliża się ono do 100%.

Nieruchomość jest zaniedbana, wszędzie znajdują się sterty rzeczy, ubrań, mebli, wyposażenia. Rzeczy są obrzucone resztkami żywności, fekaliami. Na nieruchomości wydobywają się nieprzyjemne zapachy, widoczne są ślady hodowli zwierząt, odpadki, odchody. Dom przy ul. (...) nie nadaje się do zamieszkania. Nie ma w nim wody ani prądu.

M. M. (1) obecnie pobiera rentę. Wnioskodawca jest w kontakcie z osobami, które są w stanie natychmiast nabyć od niego nieruchomość przy ul. (...) i zapłacić. Jest w stanie spłacić byłą żonę od razu. Zainteresowanie nabyciem nieruchomości wynika z jej atrakcyjnego położenia, w okolicy powstają rezydencje, ta dzielnica miasta stała się modna.

E. W. chciałaby uzyskać w wyniku podziału przedmiotową nieruchomość. Uzbierała wraz z synem prawie 50.000 złotych na ewentualną spłatę byłego męża. Ma mieszkanie w P., które wynajmuje i uzyskuje z tego tytułu niewielki dochód. Wykonuje sporadycznie inne prace. Łączny jej dochód kształtuje się na poziomie 1.300-1.400 złotych miesięcznie. Jest też właścicielką działki pod G., pieniądze ze sprzedaży której chce przeznaczyć na przedmiotową

nieruchomość w Ł., po uprzednim rozliczeniu się z synem. Chce na niej zamieszkać i wiąże z nią swoją przyszłość. Chce przy niej wykorzystać swoje wykształcenie ogrodnicze. Obecnie uczestniczka mieszka z przyjacielem w Ł..

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków, ustalając uprzednio jego skład. Niespornym wspólnym składnikiem majątku uczestników jest zabudowana nieruchomość położona w Ł., przy ul. (...) o wartości 218.394 złotych. Sąd przyjął, że w skład majątku wchodzi również środki zaewidencjonowane tytułem składek na subkoncie M. M. (1) prowadzonym przez ZUS, których wysokość wynosiła na dzień ustania wspólności majątkowej kwotę 19.128,95 złotych, zgodnie z ostatnim chronologicznie pismem tego podmiotu z dnia 12 kwietnia 2017 roku.

Sąd nie uwzględnił jako elementów majątku dorobkowego zgłaszanych przez uczestniczkę „ruchomości – urządzenia, które stanowiły wyposażenie zakładu prowadzonego przez strony, a zostały zbyte przez wnioskodawcę bez zgody uczestniczki”. Wyniki postępowania dowodowego wskazują bowiem, że rzeczy te zostały w całości nabyte przez wnioskodawcę na długo przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestniczką; dokładnie podczas trwania poprzedniego związku małżeńskiego wnioskodawcy, niektóre jeszcze w latach 80-tych i 90-tych XX wieku. Tym samym, zgodnie z przepisem art. 33 ust. 1 kro, jako nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, z mocy samego prawa nie wchodzi one w skład majątku wspólnego małżonków M., stanowiąc przedmiot majątku odrębnego

M. M. (1).

Wobec faktu, że nie zostało przez uczestniczkę wykazane, aby nabycie jakiegoś składnika wyposażenia zakładu w zamian za inny składnik jego wyposażenia nastąpiło po zawarciu związku małżeńskiego, brak jest podstaw aby rzecz całą ujmować w kategoriach tzw. surogacji (art. 33 pkt 10 kro).

Dokonując podziału majątku wspólnego przez przyznanie jego składników na rzecz wnioskodawcy, Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczności istniejące w chwili podziału, a nie w momencie ustania wspólności małżeńskiej. Ocena sposobu podziału majątku, najlepiej odpowiadająca usprawiedliwionym interesom każdego z małżonków wymagała rozważenia sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej byłych małżonków na moment dokonywania podziału.

Nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że kwota 19.128,95 złotych tytułem składek zaewidencjonowanych na subkoncie M. M. (1) prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, winna trafić w całości do wnioskodawcy.

Przyznając nieruchomość na wyłączną własność M. M. (1) Sąd miał przede wszystkim na względzie, że to on w sposób bardziej przekonujący i uzasadniony uprawdopodobnił realne posiadanie środków na spłatę uczestniczki. Wnioskodawca wskazał, że chociaż obecnie jest na rencie, to pozostaje w kontakcie z osobami, które są w stanie natychmiast nabyć od niego nieruchomość przy ul. (...) i za nią zapłacić gotówką. Zainteresowanie nabyciem nieruchomości wynika z jej atrakcyjnego położenia, w okolicy powstają rezydencje, ta dzielnica miasta stała się modna. Potencjalni nabywcy mają przy tym wiedzę o stanie prawnym i faktycznym nieruchomości. Wnioskodawca przekonująco wykazał, że tym samym jest w stanie spłacić byłą żonę w terminie nie dłuższym niż trzy miesiące.

Przyczyną odmowy przyznania nieruchomości uczestniczce było dojście przez Sąd Rejonowy do przekonania, że w chwili obecnej, w świetle jej obecnej sytuacji osobistej, majątkowej i finansowej nie byłaby w stanie ponieść obowiązku spłaty na rzecz byłego męża. Jak bowiem wskazała, posiada wspólnie z synem oszczędności w wymiarze do 50.000 złotych, a ponadto dopiero nosi się z zamiarem sprzedaży działki położonej w okolicach G., z której sfinansowana miałaby zostać nieruchomość w Ł. przy ul. (...).

Rozważając argumenty uczestniczki, że chciałaby się na przedmiotowej działce osiedlić i wykorzystując wyuczony zawód ogrodnika, związać z nią swoją przyszłość, Sąd Rejonowy miał w pamięci fakt, że uczestniczka przez okres co najmniej 10 ostatnich lat była wyłącznym użytkownikiem i faktycznym jej dysponentem. Sposób i wyniki jej gospodarowania, znajdujące swoje odbicie w aktualnym stanie działki, nie wzbudziły w Sądzie przekonania, że zamierzone cele istotnie byłaby w stanie zrealizować po przyznaniu jej działki na własność. Nie przekonuje przy tym tłumaczenie, że dotychczas nie mogła należycie dbać o działkę czy chociażby utrzymywać jej w stanie nie pogorszonym,

gdyż nie była w tym czasie wyłącznym właścicielem nieruchomości lub dlatego, że narażona była na stałą ingerencję bądź utrudnienia ze strony byłego męża. Jak wynika z okoliczności sprawy M. M. (1) przez szereg lat w ogóle nie był zainteresowany działką przy ul. (...), pozostawiając uczestniczce wolną rękę w gospodarowaniu tą nieruchomością.

Ponadto, przyznanie przedmiotowej działki wnioskodawcy, który zamierza szybko ją sprzedać, stanowi realną gwarancję szybkiego jej doprowadzenia do stanu, w którym nie będzie ona już źródłem przykrych sąsiedzkich immisji.

Sąd oddalił zgłoszony przez uczestniczkę E. W. wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wobec niewykazania przesłanek z art. 43 § 2 kro., czyli różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego, oraz zaistnienia „ważnych powodów”.

Sporem objęte były nakłady i wydatki czynione z majątków osobistych na majątek wspólny (art. 45 § 1 zdanie II kro), o których Sąd orzeka wyłącznie na wniosek strony:

- nakład wnioskodawcy w postaci kwoty 57.000 złotych z tytułu ceny uzyskanej ze sprzedaży w 2001 roku mieszkania nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Sąd Rejonowy przyjął, że kwota 57.000 złotych uzyskana ze sprzedaży mieszkania przeznaczona została na zapłatę długów, jakie powstały w związku z prowadzeniem przez wnioskodawcę działalności gospodarczej, co należy zakwalifikować jako nakład z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek odrębny wnioskodawcy, co nie może stanowić przedmiotu rozliczenia w sprawie o podział majątku dorobkowego. Sąd Rejonowy rozważył, że gdyby jednak przyjął, zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy, że przedmiotową kwotę uzyskaną ze sprzedaży mieszkania przeznaczył na wydatki związane z remontem nieruchomości przy ul. (...), to wówczas przysporzenie to należałoby zakwalifikować w ustalonych realiach faktycznych jako ten nakład, który został użyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, a który jednocześnie nie zwiększył wartości majątku w chwili ustania wspólności.

- nakład wnioskodawcy z tytułu spłaconego tylko przez niego kredytu w (...) SA w wysokości 7.900 złotych. Również i ten nakład należy ocenić w kategorii nakładu, jaki został użyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, a który jednocześnie nie zwiększył wartości majątku w chwili ustania wspólności. Kredyt ten był bowiem kredytem odnawialnym przy prowadzonym koncie osobistym. Kredyt tego rodzaju jest związany z rachunkiem oszczędnościowo-rozliczeniowym stanowiąc stałe dostępną linię kredytową z przeznaczeniem na dowolny cel. Można z niego korzystać stale, na bieżąco i też tak czynili małżonkowie M. Wnioskodawca nie wykazał zaś konkretnie, jakie wydatki ponoszone były w ramach tego kredytu odnawialnego.

- nakład wnioskodawcy w postaci kwot, jakie poniósł tytułem podatków od nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...) za okres od ustania wspólności do dnia orzekania; w oparciu o przedłożone dokumenty ustalone zostało, że łącznie z tego tytułu M. M. (1) zapłacił kwotę 2.382,60 złotych. Nakład ten należało uwzględnić.

- nakład uczestniczki w postaci świadczenia uzyskanego w zamian za likwidację księżeczki mieszkaniowej, nie sprecyzowany kwotowo przez uczestniczkę podlegał oddaleniu.

- nakład uczestniczki w wysokości 1.000 złotych, uzyskany w dniu 5 lutego 2002 roku, określony jako „Nagroda promocja M.”. Takie określenie przedmiotu nie pozwala na wiążące dokonanie ustalenia, czy mieści się ono w kategorii stanowiących zgodnie z przepisem art. 33 pkt 7 kro składnik majątku odrębnego”. Mimo zawarcia w tytule przelewu także słowa „nagroda”, trudno uznać, że stanowiło to „osobiste osiągnięcie” uczestniczki, pozwalające na zakwalifikowanie go jako nagrody w rozumieniu przepisu art. 33 pkt 8 kro i uznanie za element majątku odrębnego.

- nakład uczestniczki w postaci świadczenia w wysokości 1.600 złotych, jakie miała

otrzymać w dniu 6 lipca 2001 roku „w związku ze zgłoszonym roszczeniem: p.z t. trwałego uszczerbku na zdrowiu ub. – nw na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia”. Tak określony przedmiot uzyskanego świadczenia nie pozwala wobec milczenia uczestniczki w tym zakresie, na dokonanie wiążącej oceny, czy mieści się ono w kategorii określonych w art. 33 pkt 6 kro.

Łączna wartość majątku wspólnego M. M. (1) i E. W. zamykała się kwotą 237.522,95 złotych. Każdemu z byłych małżonków, zgodnie z zasadą równych udziałów przypada zatem kwota po 118.761,475 złotych ( $1/2 \times 237.522,95$  złotych). W tej kwocie wyraża się spłata na rzecz uczestniczki wobec przyznania wszystkich składników wnioskodawcy. Jednakże, uwzględnienie nakładu wnioskodawcy z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci połowy całości poniesionych przez niego opłat z tytułu podatku od wspólnej nieruchomości, czyli kwoty 1.191,30 złotych ( $1/2$  z 2.382,60 złotych) skutkuje obniżeniem spłaty do kwoty 117.570,18 zł. Sąd określił termin do uiszczenia spłaty na trzy miesiące od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności

Wskazany termin trzymiesięczny na spłatę został ustalony zgodnie z wnioskiem M. M. (1). Sąd uznał, że jest to termin realny, w którym wnioskodawca rzeczywiście będzie w stanie wywiązać się z przedmiotowego zobowiązania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Od opisanego orzeczenia apelacje zostały wywiedzione przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania.

**Wnioskodawca** zaskarżając postanowienie w części – to jest w zakresie punktów: I, II, IV, V, VI, VII zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 45 kro poprzez nierozliczenie nakładu wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci środków ze sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) w Ł.;

- niezasadne przyjęcie, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 19 128,95 zł tytułem składek zaewidencjonowanych na subkoncie wnioskodawcy prowadzonym przez ZUS;

- niezasadne pominięcie nakładu w postaci sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) i nierozliczenie go w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia, co aktualnie odpowiada kwocie 121 349 zł;

- niezasadne przyjęcie, że wnioskodawca miał jakiegokolwiek dług, na spłatę których przeznaczyliby środki ze sprzedaży mieszkania w sytuacji, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność, poza gołosłownymi twierdzeniami uczestniczki;

2. naruszenie prawa procesowego – art. 520 § 1-3 kpc poprzez niezasadne oddalenie wniosku o zwrot kosztów postępowania.

W konkluzji skarżący wnioskodawca wniósł o zmianę kwestionowanego postanowienia poprzez przyznanie nieruchomości objętej wnioskiem na rzecz wnioskodawcy bez spłat na rzecz uczestniczki, pominięcie składnika z pkt I.2 postanowienia i zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów za obie instancje.

**Uczestniczka postępowania** zaskarżyła postanowienie w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 232 kpc i art. 227 kpc w zw. z art. 684 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń dowolnych w zakresie uczestniczenia małżonków w gromadzeniu majątku wspólnego, nakładów przez nich poczynionych, składników majątku wspólnego i daty ich nabycia, sposobu funkcjonowania małżonków i ich zaangażowani w zachowanie majątku wspólnego, a także trwonienia majątku przez wnioskodawcę, wadliwą ocenę świadków i przyznanie waloru wiarygodności istotnej części racji wnioskodawcy, nieprzeprowadzenie zgłoszonych przez uczestniczkę wniosków;

- art. 567 § 1 i § 2 kpc poprzez uznanie, że uczestniczka nie zgłosiła skutecznie wniosku o rozliczenie nakładów na majątek wspólny;

2. naruszenie prawa materialnego:

- art. 212 § 2 kc w zw. z art. 46 kro i art. 1035 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyznaniu nieruchomości wnioskodawcy pomimo, że rozważenie okoliczności sprawy powinno skutkować przyznaniem jej uczestnicze;

- art. 45 § 1 i § 2 kro poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w nieuwzględnieniu nakładów poczynionych przez uczestniczkę na majątek wspólny;

- art. 43 § 2 kro poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w oddaleniu wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie kwestionowanego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Rejonowemu z uwzględnieniem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy ustalając, że:

- środki zgromadzone przez wnioskodawcę na funduszach OFE o wartości na dzień 21 października 2011 r. -16 119,73 zł zostały w całości przekazane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do października 2017 r. (informacja A. OFE – k. 570);

- podatek od nieruchomości zapłacony przez wnioskodawcę za lata 2013 -2018 wynosi 3 682 zł (zaświadczenie Prezydenta Miasta Ł. - k.577-579).

#### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna w części dotyczącej rozliczenia wydatków związanych z opłaceniem podatku od nieruchomości, apelacja uczestniczki w części dotyczącej objęcia majątkiem wspólnym środków zgromadzonych przez wnioskodawcę na funduszach OFE zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie należy odnotować, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne z korektą wynikającą z uzupełnienia materiału dowodowego o ustalenie stanu subkonta obejmującego zaewidencjonowane składki emerytalne wnioskodawcy w ZUS w Ł., łącznie z przelanymi na konto ZUS środkami, uprzednio zgromadzonymi przez wnioskodawcę na funduszach OFE oraz o ustalenie wydatków poczynionych przez wnioskodawcę z tytułu podatku od wspólnej nieruchomości.

Apelacja wnioskodawcy poza zarzutem naruszenia prawa materialnego zdaje się zawierać także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wadliwej oceny dowodów aczkolwiek nie został on sformułowany w prawidłowej dla przepisów postępowania cywilnego formie. Niezasadne przyjęcie, jak wywodzi apelujący, że wnioskodawca miał jakiegokolwiek długi, na spłatę których przeznaczył środki ze sprzedaży mieszkania w sytuacji, gdy brak jest jakiegokolwiek dowodów na tę okoliczność, poza gołosłownymi twierdzeniami uczestniczki, nakazuje rozpatrzyć tę kwestię na gruncie art. 233 § 1 kpc. Skarżący w istocie bowiem nie zgadza się z ustaleniem Sądu Rejonowego, że wnioskodawca miał długi w czasie trwania związku małżeńskiego i oceną, że na spłatę zadłużenia przeznaczył otrzymaną tytułem sprzedaży lokalu mieszkalnego w 2001 r. Wbrew stanowisku apelującego, ocena dokonana przez Sąd I instancji odpowiada dyrektywom wskazanym w art. 233 § 1 kpc, o czym będzie mowa poniżej, łącznie z rozpoznaniem zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 45 kro).

Nie ma racji skarżący wnioskodawca zarzucając nieprawidłowe ustalenie, że składnikiem majątku wspólnego jest kwota 19 128,95 zł z tytułu składek zaewidencjonowanych na subkoncie wnioskodawcy prowadzonym przez ZUS, w sytuacji, gdy pozostaje ono w sprzeczności z normatywną regulacją opisanego zagadnienia.

Stosownie do aktualnej regulacji zawartej w art. 31 § 2 pkt 3 i 4 kro, zarówno środki zgromadzone na rachunku otwartego lub pracowniczego funduszu emerytalnego każdego z małżonków, jak i kwoty składek zewidencjonowanych na subconcie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

(Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.), należą do majątku wspólnego. Nie można odmówić też słuszności ocenie Sądu Rejonowego w dokonaniu zaliczenia wskazanego składnika do majątku wspólnego, w kontekście postulowanej przez apelującego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, na datę rozdzielnosci majątkowej E. W. nie miała żadnych środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS, ale nadużyciem byłoby wywodzenie, że w ten sposób miałyby się wzbogacić kosztem byłego męża o środki stanowiące jego zabezpieczenie emerytalne. Uczestniczka aktywnie pomagała przez pierwszy okres związku małżeńskiego w prowadzeniu zakładu jubilerskiego, a pomoc ta obejmowała nie tylko sprzedaż wyrobów, kontakty z kontrahentami, dokonywanie rozliczeń czy wystawianie faktur, ale także prace pomocnicze bezpośrednio przy produkcji biżuterii. Tym samym zasadnym jest twierdzenie, że również przyczyniła się do funkcjonowania działalności firmy byłego męża, a jednocześnie była ubezpieczona przy wnioskodawcy jako jego żona w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Składki odprowadzał M. M. (1), ale w części zostały one wypracowane przez uczestniczkę.

W tym stanie rzeczy, posługiwanie się przez skarżącego klauzulą generalną w postaci niesprecyzowanych zasad współżycia społecznego, nie zasługuje na aprobatę ani z powodu przywołanej wyżej argumentacji, ani ze względu na niewskazanie konkretnej zasady, rzekomo naruszonej przez uczestniczkę.

Zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 45 kro poprzez nierozliczenie nakładu wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek wspólny, w postaci środków ze sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) w Ł. należy połączyć z zarzutem zaniechania waloryzacji (jak należy domniemywać z treści kolejnego zarzutu) tego nakładu do kwoty aktualnej – 121 349 zł nie poddaje się kontroli instancyjnej z uwagi na brak jego uzasadnienia.

Za ugruntowane należy uznać stanowisko, że w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 23). Zasada ta nie obowiązuje natomiast w przypadku nakładów dokonanych z majątku odrębnego (obecnie osobistego) na majątek wspólny. W takim przypadku konieczne jest nie tylko zgłoszenie wniosku w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ale także dokładne określenie jego zakresu, zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97 oraz z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, L.).

Wnioskodawca wprawdzie zgłosił taki wniosek przed Sądem I instancji, lecz nie sprecyzował, na co konkretnie fundusze ze sprzedaży osobistego majątku zostały spożytkowane. W piśmie z dnia 27 czerwca 2013 r. (k.58) wniósł o rozliczenie nakładu z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci środków ze sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dokonanej w dniu 30 października 2001 roku, w kwocie 57.000 złotych i zwaloryzowanie tej kwoty poprzez odniesienie się do średniego przeciętnego wynagrodzenia z 2001 roku i z daty orzekania, a więc ostatecznie przyjmując, iż w 2001 roku kwota 57.000 złotych stanowiła 27,64 ówczesnych wynagrodzeń, ustalając ostatecznie wartość na 111.087 złotych. Podobnej treści wniosek złożył w piśmie z dnia 12 maja 2017 r. (k.438), także bez uzasadnienia jego podstawy faktycznej w sposób umożliwiający odniesienie się do zasygnalizowanego nakładu. Innymi słowy, wniosek ten jako nie spełniający wymogów 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc nie nadawał się do rozpoznania. Co więcej, materiał dowodowy w postaci zeznań uczestników i świadków nie dostarczył kategoriycznych dowodów na okoliczność, na co wnioskodawca przeznaczył uzyskane ze sprzedaży lokalu środki. Wnioskodawca w swych zeznaniach podawał, że pieniądze przeznaczył na remont budynków położonych na przedmiotowej nieruchomości, lecz zakres tego remontu, wartość wykonanych prac za środki odrębne nie zostały w sprawie ani sprecyzowane, ani udowodnione. Co więcej, nie zostało w sprawie wykazane, czy opisany nakład w jakikolwiek sposób zwiększył wartość nieruchomości, zwłaszcza, że została ona przyznana wnioskodawcy.

W tym stanie rzeczy, wniosek o rozliczenie nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny określony wyłącznie w sposób ogólnikowy, bowiem tylko co do kwoty nakładu, ale bez udowodnienia i wskazania podstawy faktycznej w zakresie przeznaczenia tych środków, uczynił niemożliwym jego rozpoznanie. Należało zatem uznać ten wniosek za nieudowodniony.

W związku z tym stanowisko Sądu Rejonowego, że wnioskodawca przeznaczył uzyskaną ze sprzedaży mieszkania w 2001 r. kwotę na spłatę zadłużenia wydaje się odpowiadać regułom logiki w sytuacji, gdy bezspornym jest, że sprzedaż miała miejsce, a z materiału dowodowego wynika także i ta okoliczność, że wnioskodawca posiadał długi (zeznania świadków, dokumenty w postaci orzeczeń sądowych).

Natomiast nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci kwoty 22 500 zł, wypłaconej w dniu 31 marca 1998 roku z konta osobistego wnioskodawcy z przeznaczeniem na zakup wspólnej nieruchomości nie został w sprawie zgłoszony.

Zarzut naruszenia art. 520 § 1-3 kpc należy uznać za chybiony. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że w sprawach tzw. „działowych” (a więc także o podział majątku wspólnego) nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 kpc sprzeczność interesów uczestników, niezależnie od tego, jaki sposób podziału oni postulują i jakie wnioski składają w tym względzie. Innymi słowy w sprawach tych nie występuje sprzeczność interesów między uczestnikami postępowania domagającymi się podziału majątku wspólnego, a prezentującymi jedynie odmienne zapatrywania co do sposobu dokonania podziału, albowiem istotą tych spraw jest wyjście ze wspólności, której oczekuje każdy uczestnik niezależnie od stanowiska jakie zajmuje. W takiej sytuacji uzasadnione jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 kpc, a więc z zastosowaniem przewidzianej tym przepisem zasady (por. postanowienie SN z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 47/11).

Uwzględnieniu podlegała kwota łączna 3 682 zł zapłaconego przez wnioskodawcę podatku od nieruchomości (art. 45 kro), co znalazło wyraz w rozliczeniu spłaty z majątku wspólnego, o czym będzie mowa poniżej, łącznie z apelacją uczestniczki.

Przechodząc do **apelacji uczestniczki**, należy stwierdzić, że zarzut naruszenia prawa procesowego nie zasługuje na uwzględnienie w sytuacji, gdy ocena dowodów przeprowadzona została przez Sąd Rejonowy w zgodzie z dyrektywami art. 233 § 1 kpc, a naruszenie art. 328 § 2 kpc wtedy tylko może mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli braki lub inna wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiają Sądowi II instancji dokonanie kontroli instancyjnej (por. wyrok SN z dnia 06.08.2015 V CSK 671/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2015 r. VI ACa 1112/14 – legalis), co w badanej sprawie nie ma miejsca.

Zarzucane sądowi naruszenie art. 232 kpc jest o tyle chybione, że przepis ten określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy "odpowiednik" art. 6 kc, wyraża zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Przepis ten nie stanowi więc podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 227 kpc w zw. z art. 684 kpc, w sytuacji, gdy skład majątku wspólnego został ustalony w zgodzie z wnioskami byłych małżonków, poza jednym składnikiem, a mianowicie wyposażeniem warsztatu, który Sąd Rejonowy, w ocenie skarżącej, wadliwie zakwalifikował jako majątek osobisty wnioskodawcy. Jednakże, jak przekonująco wywiódł Sąd Rejonowy, uczestniczka nie przeprowadziła dowodu na okoliczność przeciwną do ustalonej, zaś wersję wnioskodawcy potwierdził świadek J. B.. Natomiast sam fakt zainstalowania maszyn we wspólnej nieruchomości po zawarciu związku małżeńskiego nie dziwi w sytuacji, gdy nieruchomość została wówczas dopiero nabyta.

Zarzut apelacji co do błędnych ustaleń jest chybiony po części dlatego, że kwestionowanych ustaleń Sąd Rejonowy nie dokonał, a po części dlatego, że odmiennie je ocenił.

Itak, wbrew wywodom apelacji, Sąd Rejonowy nie poczynił ustalenia, że wnioskodawca przeznaczył na zakup wspólnej nieruchomości tylko własne środki, przeciwnie, Sąd ten ustalił, że część ceny została sfinansowana ze środków

pochodzących z oszczędności wnioskodawcy, a część ceny z zaciągniętego wspólnie przez małżonków kredytu (k.444). Podobnie Sąd Rejonowy nie ustalił, że środki ze zbytego mieszkania przeznaczone zostały w całości na remont wspólnej nieruchomości. Sąd ten ustalił, że przeznaczone zostały na remont, jak też, że wnioskodawca uregulował nimi zadłużenie (k. 445v), co w ocenie Sądu Okręgowego, należy uznać za wiarygodne w sytuacji, gdy zakupiona wspólna nieruchomość była zabudowana budynkiem do remontu, zaś zadłużenie wynika z przedłożonych dokumentów, a jego spłata nie budziła wątpliwości. Kwestionowane ustalenie należy jednak uznać za niespójne z ustaleniem, że wnioskodawca spłacił tą kwotą zadłużenie, w kontekście oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, z której wynika, że za bardziej wiarygodną przyjął wersję uczestniczki o przeznaczeniu kwoty 57 000 zł na spłatę zadłużenia. Sąd Rejonowy nie poczynił też ustalenia, że wnioskodawca odbudował zakład po pożarze, a ustalił, że po pożarze była przeprowadzona naprawa i odnowienie pomieszczenia zakładu (k.445v). Kolejne kwestionowane ustalenie odnosi się do stanu nieruchomości, przyczyn i kosztów uporządkowania, a zarzut dotyczy wadliwego oparcia się w tym zakresie jedynie na relacji wnioskodawcy i niewiarygodnych dokumentach prywatnych. Z przedstawionym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, albowiem opis stanu nieruchomości wynika przede wszystkim z opinii biegłego do spraw szacunku nieruchomości oraz z zeznań świadków, zaś co do dokumentu określającego koszt sprzątnięcia, należy odnotować, że nie był on kwestionowany, a poza tym ma drugorzędne znaczenie w sprawie.

Reasumując omawiane zarzuty procesowe, wolno stwierdzić, że ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie prawidłowo ocenionego materiału dowodowego, zaś ocena ta w świetle art. 233 § 1 kpc nie nasuwa zastrzeżeń z jednym wyjątkiem, opisanym powyżej, w zakresie przeznaczenia kwoty 57 000 zł na remont nieruchomości.

Odnosząc się do rozliczenia zgłoszonych nakładów dokonanych przez uczestniczkę, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w tym zakresie nie uchybił prawu, a zarzut naruszenia art. 45 § 1 i § 2 kro należy uznać za nietrafny.

Niesporne było, że środki pieniężne zgromadzone na zlikwidowanej księżeczce mieszkaniowej skarżąca przeznaczyła na remont wspólnej nieruchomości. Sąd Rejonowy nie rozliczając opisanego nakładu stwierdził, że nie został on sprecyzowany kwotowo przez uczestniczkę i jako taki podlegał oddaleniu, co przy uwagach poczynionych wyżej, w związku z omawianiem nakładów wnioskodawcy ma zasadnicze znaczenie w świetle art. 45 kro w zw. z art. 577 § 1 kpc, art. 187 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc. Pozostałe nakłady Sąd Rejonowy precyzyjnie rozważył, konkludując, że nie sposób ustalić, czy mieszczą się w kategorii stanowiących zgodnie z przepisem art. 33 pkt 6 i 7 kro składnik majątku odrębnego. Apelacja uczestniczki zaś nie zawiera argumentacji przeciwnej, która nie miałaby charakteru jedynie polemicznego.

W zakresie zaliczenia do składników majątku wspólnego środków zgromadzonych przez wnioskodawcę na funduszach OFE, które przeniesiono do ZUS, Sąd Okręgowy uwzględnił postulowane przez skarżącą wnioski i powiększył skład majątku o wskazany składnik, ostatecznie ustalając, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 35 248,68 zł z tytułu składek wnioskodawcy zaewidencjonowanych na subkoncie ZUS (art. art. 31 pkt 3 i 4 kro).

Wartość majątku podlegająca podziałowi wynosi zatem kwotę 253 642,68 zł. Wobec przyznania wszystkich składników majątkowych wnioskodawcy, spłata na rzecz uczestniczki odpowiadająca 1/2 udziałowi zamyka się sumą 126 821,34 zł. Nakład wnioskodawcy w postaci kwoty 3 682 zł z tytułu zapłaconego podatku od nieruchomości po ustaniu wspólności majątkowej małżonków, pomniejsza spłatę o kwotę 1 841 zł ( 1/2 z 3 682 zł). Ostatecznie wysokość spłaty na rzecz uczestniczki wynosi 124 980,34 zł (126 821,34 zł - 1 841 zł).

Zarzut naruszenia art. 43 § 1 kro należy uznać za chybiony. Przywołany przepis, stanowiący podstawę żądania uczestniczki przewiduje, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Odnosząc powyższe do przytoczonych okoliczności dostrzec należy tę okoliczność, że jedyny wartościowy składnik majątku wspólnego małżonków powstał przy równym udziale każdego z nich. Po nabyciu prawa do nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł. masa majątkowa objęta wspólnością nie została już powiększona, a środki uzyskiwane przez małżonków przeznaczone były na bieżące utrzymanie rodziny, zaś środki z majątku osobistego wnioskodawcy na cele osobiste bądź wspólne. Nie podważając okoliczności dotyczących zachowania wnioskodawcy podnoszonych przez skarżącą, a dotyczących funkcjonowania małżeństwa i uzasadniających poczucie pokrzywdzenia u uczestniczki, trzeba

zgodzić się z Sądem Rejonowym, że nie mogą one stanowić wyłącznej podstawy dla ograniczenia prawa wnioskodawcy do udziału w majątku wspólnym, które co do zasady jest takie samo dla obojga małżonków (art. 43 § 1 kro).

Przesłanka w postaci istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 43 § 2 kro odnoszona do negatywnej oceny zachowania małżonka nie jest bowiem wystarczająca dla ograniczenia jego udziału w majątku wspólnym. Ważna jest także ocena drugiej przesłanki, to jest różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego. Tu z kolei odnieść się trzeba do skutku postępowania małżonków, gdyż chodzi tu o stan rzeczy, a nie kwalifikację zachowania małżonka. Innymi słowy samo tylko naganne zachowanie małżonka nie jest wystarczające dla odstąpienia od reguły równych udziałów w majątku wspólnym, jeżeli nie przybrało ono postaci przyczynienia się w różnym stopniu do powstania majątku wspólnego (tak T. Sokołowski w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, pod red. T. Sokołowskiego i H. Doleckiego, Lex, 2010; por. też postanowienie SN z dnia 2 października 1997r., II CKN 348/97, LEX nr 479357, w którego tezie podkreślono, że: „Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia przesłanek wskazanych w zdaniu pierwszym 43 § 2 k.r.o., to jest w razie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów”). Wskazane warunki zastosowania art. 43 § 2 kro (przy uwzględnieniu treści § 3 art. 43 kro) nie zostały w badanych okolicznościach spełnione, wobec czego wniosek skarżący o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym słusznie uznano za bezzasadny.

Wiodącym i zasadniczym zarzutem apelacji uczestniczki jest zarzut naruszenia art. 212 § 2 kc w zw. z art. 46 kro i art. 1035 kc, albowiem uczestniczka kwestionuje sposób podziału majątku wspólnego, a de facto jednego składnika w postaci zabudowanej budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi nieruchomości.

W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że w razie przyznania rzeczy bądź prawa podlegającemu postępowaniu podziałowemu jednemu ze współwłaścicieli, przepisy prawa materialnego zawierają uregulowania zawierające pewne wytyczne dla sądu, którymi powinien kierować się przy wyborze osoby, której dana rzecz bądź prawo jest przydzielane. Takie szczególne przepisy zawarte są w art. 213 oraz art. 214 § 1 i 2 kc dotyczących gospodarstwa rolnego. W stosunku do innych rzeczy (bądź praw), jak stanowi art. 212 § 2 kc w zw. z art. 1035 kc i art. 46 kro (w odniesieniu do byłego majątku wspólnego małżonków), może być ono przyznane jednemu ze współwłaścicieli „stosownie do okoliczności”. W istocie więc decyzja w tym przedmiocie należy do sądu, który przyznając rzecz (prawo) jednemu ze współwłaścicieli, powinien uwzględnić wszelkie okoliczności sprawy (por. postanowienie SN V CSK 132/12 z 24 stycznia 2013 r. – legalis).

Wbrew wywodom apelacji uczestniczki, Sąd Rejonowy nie naruszył przywołanych wyżej przepisów, podając w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przyczyny, które uzasadniały przyznanie prawa do nieruchomości na rzecz wnioskodawcy i tę ocenę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje. Nie negując istotności faktów przytoczonych przez uczestniczkę dla uzasadnienia przyznania jej prawa do nieruchomości, nie można zakwestionować także istotnych argumentów, przemawiających za przyznaniem tego prawa wnioskodawcy, który zainteresowany szybką sprzedażą jest w stanie realnie zagwarantować spłatę uczestniczki z jej udziału. Argument podnoszony w apelacji, że uczestniczka zamierza wykorzystywać nieruchomość dla zaspokajania własnych potrzeb życiowych, wiążąc swoją przyszłość z ową nieruchomością nie przystaje do realiów badanej sprawy. Skarżąca w przedmiotowej nieruchomości nie mieszka, a gdy dysponowała nią samodzielnie od 2004 r., gdy wnioskodawca opuścił posesję, doprowadziła do tak znaczącego zaniedbania posesji, iż stało się to społecznym i ekologicznym problemem, na co jednoznacznie wskazuje materiał dowodowy. Budynek mieszkalny, jak stwierdził biegły nie nadaje się do użytkowania bez kapitalnego remontu, a cała nieruchomość wymaga uprzątnięcia i poczynienia nakładów. Dotychczasowy sposób gospodarowania nieruchomością przeczy zapewnieniom uczestniczki o dążeniu do zamieszkania tam i realizowania celów gospodarczych.

W świetle argumentacji przywołanej na uzasadnienie sposobu podziału nieruchomości przez Sąd I instancji oraz argumentów apelacji uczestniczki, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany orzeczenia w tym zakresie.

Z przedstawionych względów, zaskarżone postanowienie podlegało zmianie na skutek uwzględnienia apelacji uczestniczki postępowania w części (co do pkt. I.2 i II), obu apelacji (co do pkt. IV), na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

W pozostałym zakresie obie apelacje podlegały oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w odwołaniu do zasady wyrażonej w art. 520 § 1 kpc, z argumentacją przywołaną powyżej w uzasadnieniu, że w sprawach działowych (a więc także o podział majątku wspólnego) nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 kpc sprzeczność interesów uczestników, niezależnie od tego, jaki sposób podziału oni postulują i jakie wnioski składają w tym względzie. Innymi słowy w sprawach tych nie występuje sprzeczność interesów między uczestnikami postępowania domagającymi się podziału majątku wspólnego, a prezentującymi jedynie odmienne zapatrywania co do sposobu dokonania podziału, albowiem istotą tych spraw jest wyjście ze wspólności, której oczekuje każdy uczestnik niezależnie od stanowiska, jakie zajmuje.